

piątek, 28.10.2022

Dobry czas na modlitwę [Łk 6, 12 - 19]

Zdarzyło się, że Jezus wyszedł na górę, aby się modlić, i całą noc spędził na modlitwie do Boga. Z nastaniem dnia przywołał swoich uczniów i wybrał spośród nich dwunastu, których nazwał apostołami: Szymona, którego nazwał Piotrem; i brata jego, Andrzeja; Jakuba i Jana; Filipa i Bartłomieja; Mateusza i Tomasza; Jakuba, syna Alfeusza, i Szymona z przydomkiem Gorliwy; Judę, syna Jakuba, i Judasza Iskariotę, który stał się zdrajcą. Zeszedł z nimi na dół i zatrzymał się na równinie. Był tam duży poczet Jego uczniów i wielkie mnóstwo ludu z całej Judei i z Jerozolimy oraz z wybrzeża Tyru i Sydonu, przyszli oni, aby Go słuchać i znaleźć uzdrowienie ze swych chorób. Także i ci, których dręczyły duchy nieczyste, doznawali uzdrowienia. A cały tłum starał się Go dotknąć, ponieważ moc wychodziła od Niego i uzdrowiała wszystkich.

>P<

Święto, świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza

Za każdym razem, ważne decyzje w życiu Jezusa są poprzedzone modlitwą. Nigdy z niej nie rezygnował. Tak jest i w dzisiejszej scenarii biblijnej. Zanim wybierze swoich pomocników, a później następców Jezus konsultuje swoje decyzje z Ojcem. Nie narzekał, że nie ma na czasu, by się modlić. W taki sposób organizował swoje obowiązki, żeby znalazł się w nich czas na rozmowę z Ojcem. Jak widzimy dla Niego każdą porą jest dobra, by to czynić - nawet noc. Noc ma swój klimat. Jest ciszej. Ustaje gwar i pośpiech. Obowiązki, które były do wykonania zostały zrobione. Nikt i nic już wtedy nie przeszkadza. Wieczór sprzyja rozmyślaniu, kontemplacji i wyciszeniu. Jest dobrym momentem na modlitwę. Poświęciłeś kiedyś całą noc, by się modlić? Konsultujesz swoje decyzje z Bogiem na modlitwie? Jaka pora dnia/nocy jest dla Ciebie dobra, by się pomodlić? Święty Josemaria Escriva daje takie wskazówki: "Nie podejmuj żadnej decyzji bez uprzedniego przemyślenia jej w obecności Boga" ["Droga" 266] oraz "w moich rozmyślaniach rozpała się ogień. - Po to właśnie jest modlitwa: stać się ogniem, żywym płomieniem, który daje ciepło i światło. I dlatego, gdy nie potrafisz iść dalej, gdy czujesz, że gaśniesz, jeśli nie możesz dorzucić do ognia wonnych pni, wtedy dorzucaj drobne gałązki i listowie ustnych modlitw i aktów strzelistych, by podsycać ogień. - A w ten sposób czas twój zostanie dobrze wykorzystany" ["Droga" 92].

fot. pixabay